

WSPÓLPRACA ZWIĄZKU OBRONY KRESÓW ZACHODNICH (POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO) Z WYCHODŹSTWEM POLSKIM W WESTFALII I NADRENI W DZIEDZINIE KULTURALNO-OŚWIATOWEJ

Czynnikiem odgrywającym istotną rolę w stosunkach polsko-niemieckich okresu międzywojennego był problem mniejszości: zarówno niemieckiej w Polsce, jak i polskiej w Niemczech. Krzywdząca sytuacja społeczno-prawna, gospodarcza i kulturalna Polaków w Rzeszy stała się też głównym motywem działalności na tym polu Związku Obrony Kresów Zachodnich (Polskiego Związku Zachodniego)¹. Bolesław Srocki, uzasadniając konieczność zainteresowania się potrzebami Polaków w Niemczech przez czynniki społeczne w kraju, pisał:

„Po drugiej stronie granicy, w najtrudniejszych warunkach, upośledzona gospodarczo i socjalnie, pozbawiona opieki i ochrony prawnej, pozbawiona przeważnie szkoły i nauki w języku polskim trwa zwarta masa ludności polskiej, tym przede wszystkim różna od mniejszości niemieckiej w Polsce, że na wielkich polaciach odwiecznie zamieszkałych przez siebie ziem jest ona nie mniejszością, ale większością narodową”².

¹ Związek Obrony Kresów Zachodnich, od 1934 r. Polski Związek Zachodni, organizacja społeczna powstała w 1921 r. Zagadnienia mniejszości polskiej w Niemczech w okresie międzywojennym omawiają m. in. prace: J. Bogensee, J. Skala, *Problem mniejszościowy w Niemczech*. „Strażnica Zachodnia” nr 3/1929; B. Bruner, *Opieka nad szkołami polskimi za granicą*, Warszawa 1935; J. Baczewski, *Wspomnienia Warmiaka*. Warszawa 1961; A. Cieśliczak, *Polacy w Niemczech*. Poznań 1931; W. Junosza, *Stan szkolnictwa polskiego w Niemczech*. „Polacy Zagranicą” nr 10/1930; W. Junosza, *Szkolnictwo polskie w Niemczech*. Warszawa 1948; H. Janowska, *Polska emigracja w Westfalii i Nadrenii w l. 1918-1939*. „Problemy Polonii Zagranicznej” t. V. Warszawa, 1968; Z. Kanr-Jaworski, *Polskie kłasy na obcej ziemi*. Warszawa 1938 (ze wstępem S. Lenartowicza); J. Kuratowski, *Polacy w Niemczech i Niemcy w Polsce*. Warszawa 1925; E. Kuroński, *Położenie prawne ludności polskiej w III Rzeszy*. Katowice 1938; S. Lenartowicz, *Szkolnictwo polskie w Niemczech*. Warszawa 1928; A. Moykowski *Narodowo-społeczna struktura ludności polskiej w Niemczech*. „Strażnica Zachodnia” nr 2/1931; T. Musioł, *Polacy w Niemczech w l. 1918-1939*. Opole 1963; H. Müller, *Die polnische Volksgruppe im Deutschen Reich. Ihre Stellung in Verfassung und Verwaltung seit 1871*, Warschau 1941; M. Orzechowski, *Ludność polska na ziemiach Rzeszy w l. 1918-1939*, „Rocznik Ziemi Zachodnich i Północnych”, 1963, *Polacy w Niemczech*, Warszawa 1936; *Polacy w Niemczech, ich życie i potrzeby*, biuletyn artykułowy z okazji tygodnia propagandy PZZ, R. 1935; *Polacy w Republice Weimarskiej i III Rzeszy*, Olsztyn 1965; *Polacy w Berlinie*, Inowrocław 1937, *Kongres Polaków w Niemczech*, Berlin 1938; *Przyczynki do współczesnego życia polskiego na Zachodzie Europy*. „Strażnica Zachodnia” nr 7-12/1924; A. Stebelski, *Położenie ludności polskiej w III Rzeszy*, „Strażnica Zachodnia” nr 1/1937; Cz. Szulczewski, *Polacy w Niemczech*, Lublin 1939; A. Targ, *Zarys działalności Związku Polaków w Niemczech*. „Przegląd Zachodni” nr 4/1962; M. Dachselt, *Die Rechtsverhältnisse der fremden Minderheiten in Deutschland*, Berlin 1926 r.

² B. Srocki, *Polska i Niemcy po wojnie światowej*. „Strażnica Zachodnia” nr 1-2/1933, ss. 14-15.

Stwierdzał on dalej m. in., iż

„wśród zawilych zagadnień i problemów narodowościowych Europy, zarówno z punktu widzenia dzisiejszego układu stosunków, jak przede wszystkim z punktu widzenia przeszłości, istnieje i domaga się rozwiązania zagadnienie polskie w Niemczech”³.

Półtoramilionowa rzesza Polaków w Niemczech, z której jeden milion stanowili autochtoni na ziemiach etnicznie polskich, a około 1/2 mln mieszkało w głębi Niemiec, przedstawiała zróżnicowaną społeczność. Pierwszą grupę, określaną przez Niemców jako *grosspolen*, stanowili Polacy Śląska Opolskiego i tzw. pogranicza, wykazujący sprecyzowaną postawę narodową, manifestowaną w życiu codziennym. Druga, liczna grupa, przez Niemców zwana *zwichenschicht*, dbała wprawdzie o zachowanie polskich tradycji, jednak nie zabiegała o utrzymanie łączności z krajem i była głównym obiektem germanizacyjnych akcji organizacji niemieckich. Wreszcie trzecią grupę stanowił element silnie zgermanizowany, skłaniający się bardziej ku państwu niemieckiemu aniżeli Polsce⁴.

Wprawdzie ZOKZ sprawował opiekę nad wszystkimi środowiskami polskimi w granicach III Rzeszy, tematem jednak niniejszego artykułu jest współpraca kulturalno-oświatowa z wychodźstwem polskim zamieszkującym tereny niemieckie, spośród którego najbardziej zwarty element stanowiła Polonia w Westfalii i Nadrenii. Rekrutowała się ona w 70% z górników. Skupisko to pierwsze po wojnie stworzyło podstawy działalności społecznej, organizując w towarzystwach kulturalnych i spółkach gospodarczych Polaków z Niemiec. Pozbawieni jednak inteligencji i znajdując się w trudnej sytuacji wymagali scentralizowanej pomocy z kraju i skoordynowania swoich poczynań z pracą innych organizacji polskich rozproszonych na terenie Turynгии, Saksonii i Berlina. W przeciwieństwie do uprzywilejowanej sytuacji mniejszości niemieckiej w Polsce, Niemcy nie byli zobowiązani na forum międzynarodowym wobec Polaków — obywateli niemieckich. Przedstawiciele mniejszości polskiej w Niemczech mogli dochodzić swych praw jedynie na drodze sądowej na podstawie 113 artykułu konstytucji niemieckiej⁵. Niemieckie ośrodki propagandy czyniły wszystko, aby utwierdzić opinię zagraniczną w przekonaniu, iż polska mniejszość narodowa w Niemczech nie istnieje. Służyło temu sztuczne rozbijanie polskiej społeczności na grupy językowe, fałszywe statystyczne, wreszcie świadome wywieranie presji celem wynarodowienia.

W miarę rozwoju dążeń rewizjonistycznych Niemiec potęgował się nacisk administracji, szkoły i kościoła na Polaków. Położenie mniejszości polskiej w Niemczech uległo radykalnemu pogorszeniu po zwycięstwie narodowego socjalizmu. Została zniesiona konstytucja weimarska oraz konstytucja pań-

³ B. Srocki, *op. cit.*, s. 15.

⁴ M. Orzechowski, *op. cit.*

⁵ Na temat uprawnień Polaków w Niemczech J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919 - 1925*, Poznań 1962.

stwa pruskiego zawierająca artykuły dotyczące praw mniejszości narodowych. Odtąd Polacy byli uzależnieni całkowicie od niemieckich organów administracyjnych⁶.

Walkę z polskością prowadzono na wszystkich płaszczyznach. Przeciwno Polakom — robotnikom rolnym skierowana była polityka agrarna Rzeszy sformułowana w przeważnie tajnych dekretach⁷. Wyrzeczenie się polskości było warunkiem umożliwiającym Polakom nabycie ziemi. Szczególnie dotkliwie odczuli polscy rolnicy kryzys gospodarczy w latach trzydziestych.

Polscy górnicy z Westfalii i Nadrenii byli dyskryminowani przy udziale zapomóg, kredytów i innych świadczeń socjalnych. W okresie bezrobocia ich przede wszystkim zwalniano z pracy.

Na obniżanie się stopnia świadomości narodowej Polaków wpływał nacisk szkoły i niemieckich ośrodków kulturalnych oraz polityka władz kościelnych zwalczających język polski⁸. Sytuację kulturalną Polaków pogarszał fakt, iż ustawa prasowa z 4 października 1933 r., która zobowiązywała dziennikarzy do działania w duchu narodowosocjalistycznym, pozbawiała jednocześnie pracy wielu redaktorów polskich gazet.

Wzrastający reżim hitlerowskich Niemiec powodował silniejszy terror wobec Polaków. W przededniu wybuchu II wojny światowej walka z mniejszością polską prowadzona była oficjalnie zarówno przez czynniki prowincjonalne, jak i centralne. Zjazdy, imprezy antypolskie, wysiedlenia i aresztowania stanowiły wyraz rzeczywistych nastrojów i stosunku państwa niemieckiego do mniejszości polskiej w Niemczech, dotąd kamuflowanych przed opinią światową.

Brak sieci szkolnictwa polskiego, wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, inteligencji oraz stałe zagrożenie wynarodowienia mobilizowało czynniki społeczne w kraju do nawiązania współpracy z wychodźstwem polskim w Niemczech. Tego rodzaju akcję podjął najpierw Związek Obrony Kresów Zachodnich. Działalność ZOKZ na odcinku polonijnym różniła się zarówno w motywach, jak i w swej istocie oraz środkach od pracy organizacji i stowarzyszeń niemieckich utworzonych w celu utrzymywania współpracy z mniejszością niemiecką w Polsce. *Deutsche Stiftung*, *Deutsche Presseamt*, *Schutzbund*, *Verein für das Deutschtum im Ausland* czy *Bund Deutscher Osten* zostały powołane dla wspierania niemczyzny na Wschodzie i podsycania irredenty niemieckiej w Polsce. Działalność tych stowarzyszeń zmierzała w kierunku utworzenia V kolumny w Polsce, była jednym z ogniw przygotowań

⁶ Por. E. Kuroński, *Położenie prawne ludności polskiej w III Rzeszy*, Katowice 1938.

⁷ A. Cieślaczak, *Polacy w Niemczech*, Poznań 1931.

⁸ J. Bogensee, *Problem mniejszościowy w Niemczech*, Poznań 1929. T. Musiol, *Polacy w Niemczech w latach 1919 - 1939*, Opole 1963. Por. także K. Fiodor, *Postawa władz niemieckich wobec ludności polskiej w Niemczech w okresie międzywojennym*, „Kwartalnik Opolski” 1969, nr 1 - 2.

do zbrojnej rewizji granicy wschodniej Niemiec. Praca ZOKZ natomiast miała charakter obronny. Nastawiona była na współpracę kulturalno-oświatową celem podtrzymania świadomości narodowej, polskich tradycji, broniła przed bezprawiem niemieckim i wynarodowieniem.

Do podjętej działalności starał się Związek zmobilizować całe społeczeństwo uznając, że

„Walka, którą o utrzymanie narodowości polskiej toczą Polacy w Niemczech, jest sprawą całego narodu polskiego. Toteż cały naród musi i powinien współdziałać z tym przednim szeregiem polskości na Zachodzie, na którym spoczywa trud bezpośredniej walki o kulturę narodową, o polskosc⁹”.

Nie posiadając na terenie Niemiec swych agend, ZOKZ prowadził działalność nastawioną na zaspokojenie najistotniejszych potrzeb, usunięcie elementarnych niedomagań wynikających z położenia ludności polskiej na terenie Rzeszy bądź to w formie pośredniej poprzez organizacje polskie w Niemczech, powstałego przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Na pierwszym wstępie, akcję stypendialną, kursy oświatowe, organizowanie wycieczek, akcje kolonii letnich, wymianę kulturalną¹⁰.

Kontrahentem ZOKZ ze strony wychodźstwa na płaszczyźnie działalności kulturalno-oświatowej był Związek Polaków w Niemczech, utworzony 3 XII 1922 r., oraz Związek Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, działający od 10 VI 1923 r. Za całokształt pracy na odcinku Polonii odpowiedzialny był wydział opieki kulturalnej nad Polakami w Niemczech przy Dyrekcji ZOKZ, którym kierował S. Lenartowicz.

1. PATRONAT OŚWIATOWY ZOKZ NAD SZKOLNICTWEM POLSKIM W NIEMCZECH

W pierwszym roku egzystencji Związku jego delegaci weszli w skład wydziału wykonawczego Rady Opieki Kulturalnej nad Polakami w Niemczech, powstałego przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Na pierwszym posiedzeniu tego organu dnia 3 X 1922 r. delegat ZOKZ Bochenek przekazał MSZ wnioski i plany Związku dotyczące współpracy z Polonią. Na czoło wysuwał się postulat

„natychmiastowej planowej akcji oświatowo-kulturalnej i udziału całego społeczeństwa w kraju w formie wydatnego, systematycznego wspomagania żywiołu polskiego w walce o prawa narodowo-oświatowe tam wszędzie, gdzie skupienia polskie narodowo uświadomione akcję tę już same podjęły”¹¹.

⁹ A. Stebelski, *op. cit.*, s. 15.

¹⁰ *Polacy w Niemczech*, Warszawa 1936, materiały propagandowe PZZ, ss. 3 i 8.

¹¹ Archiwum Państwowe Poznań (APP), Polski Związek Zachodni (PZZ), Opieka kulturalna nad Polakami w Niemczech, 1924 - 1930, nr 105.

Brak wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej był jedną z podstawowych przesłanek, dla których ZOKZ kształcenie i przygotowanie młodzieży do pracy społecznej w Niemczech, uznał za najbardziej istotny problem.

Zestawienie sytuacji szkolnictwa polskiego w Rzeszy i niemieckiego w Polsce daje obraz jaskrawo kontrastowy. Niemiecki spis ludności z 16 lipca 1925 r. (którego sposób przeprowadzenia neguje jego obiektywizm) próbuje przez zaniżenie liczby Polaków w Niemczech, uzasadnić niewielką ilość szkół polskich. Początkowo stosunkowo rozbudowane szkolnictwo prywatne w okręgu westfalsko-nadreńskim, skupiającym około 300 tys. Polaków, upadło w momencie otwarcia możliwości emigracji do Francji oraz wyjazdu do Polski. Dopiero w 1926 r., po objęciu polskiego patronatu szkolnego nad tym terenem, akcja oświatowa została zunifikowana. We wspomnianym okręgu w listopadzie 1926 r. istniało 14 „szkółek”, w których pobierało naukę 828 dzieci. Pamiętać przy tym należy, że mianem „szkółek” określano kursy dokształcające, prowadzone od 2 do 4 razy w tygodniu pod patronatem poszczególnych organizacji¹². W Hamburgu działały 2 kursy języka polskiego, liczące 95 dzieci, w Hanowerze 1 kurs z 18 uczniami, w Berlinie 12, z których korzystało 787 dzieci, w Saksonii 3 kursy, w których uczestniczyło 90 uczniów. Młodzież polska w Niemczech mogła korzystać z jednej szkoły średniej w Bytomiu, podczas gdy na terenie zachodnich województw Polski mniejszość niemiecka dysponowała 30 szkołami średnimi¹³. W. Junosza podaje następujące zestawienie kursów języka polskiego w 1928 i 1930 r.¹⁴:

	Ilość kursów	Liczba uczniów	Ilość kursów	Liczba uczniów
	1928 r.		1930 r.	
Westfalia i Nadrenia	39	2 379	56	2 727
Berlin	11	336	12	357
Saksonia i Turynia	5	210	9	271
Hamburg i Hanower	5	173	5	180

Ustawa niemiecka z 3 XII 1928 r. dotycząca szkolnictwa dla mniejszości polskiej, rozwinięta przez okólnik pruskiego Ministerstwa Oświaty z 1 II 1929 r., ożywiła działalność Związku Towarzystw Szkolnych, który zainicjował zakładanie szkół powszechnych *sensu stricto*. W 1931 r. Polacy w Niem-

¹² APP, PZZ, Protokół z pierwszego posiedzenia Rady Opieki kulturalnej w MSZ w sprawie opieki kulturalno-oświatowej nad Polonią zagraniczną, 1922, nr 100.

¹³ S. Lenartowicz, *Szkolnictwo polskie w Niemczech*, Warszawa 1928, s. 11. Referat wygłoszony na zebraniu Towarzystwa Opieki Kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi za granicą im. A. Mickiewicza 26 VI 1928. Patrz także, APP, PZZ, Sprawy szkół i nauczania 1922 - 1931, nr 211.

¹⁴ B. Hełczyński, *Najpilniejsze potrzeby szkolnictwa polskiego w Niemczech*. „Biuletyn ZOKZ — Polacy w Niemczech”, 1935.

czech posiadali 25 szkół elementarnych państwowych oraz 66 utrzymywanych przez instytucje polskie. W języku ojczystym naukę elementarną pobierało 2 167 dzieci¹⁵. W 1935 r. Związek Towarzystw Szkolnych utrzymywał 60 szkół powszechnych (1 600 dzieci), 24 ochronki (rodzaj przedszkola z 340 dziećmi), prowadził także 150 kursów dokształcających¹⁶. Uwzględniając istniejącą sytuację oświaty polskiej w Niemczech i chcąc zrekompensować straty spowodowane likwidacją kursów przez szowinistyczne czynniki administracji niemieckiej ZOKZ podjął systematyczną akcję na rzecz propagowania szkoły polskiej. Związek udzielał nie tylko wydatnej pomocy szkołom wychodźczym, lecz także umożliwiał pobyt kandydatom na nauczycieli w Polsce, umieszczając ich w szkołach, instytucjach i pokrywając koszty nauki oraz utrzymania¹⁷. W ramach jednego z kursów dla nauczycieli polskich z Niemiec, zorganizowanego przez ZOKZ w Poznaniu od 9 VII do 7 VIII 1925 r., prowadzono zajęcia obejmujące podstawy gramatyki języka polskiego, zagadnienia aktualne ówczesnej Polski, literaturę, geografę. Napływały podania z odległych miejscowości Rzeszy o przyjęcie na kursy dokształcające: główny motyw wniosków brzmiał: „Pragnieniem moim jest zostać w przyszłości nauczycielem dzieci polskich”¹⁸. Pobyt nauczycieli polskich z Niemiec w kraju nie ograniczał się zwykle tylko do uczestnictwa w wykładach. Dzięki inicjatywie ZOKZ poznawali oni ciekawsze obiekty zabytkowe, brali udział w spotkaniach organizacji społecznych i korzystali z bezpłatnych przejazdów oraz zniżek na imprezy artystyczne.

Celem kursu dla górników z Westfalii w 1928 r. było zaznajomienie słuchaczy z zasadami poprawnego czytania i pisania. Kończący kurs otrzymywali pomoce naukowe, zwłaszcza podręczniki i podstawową lekturę¹⁹. Oczywiście, sporadyczne kursy nie mogły sprostać ogromnym potrzebom szkolnictwa polonijnego, toteż zagadnienia te były przedmiotem częstych konferencji oświatowych w MSZ z udziałem delegatów ZOKZ. Na tego rodzaju konferencji dnia 10 I 1929 r. przedstawiciel Związku S. Lenartowicz postulował utworzenie specjalnego seminarium dla przyszłych nauczycieli polskich — obywateli niemieckich. Postulat był tym aktualniejszy, iż realizacja tej inicjatywy miała się zbiec z terminem otwarcia pierwszych szkół prywatnych w Niemczech (1 IV 1929)²⁰.

¹⁵ W. Junosza, *Stan szkolnictwa polskiego w Niemczech*. „Polacy Zagranicą” nr 10/1930, ss. 300 - 302.

¹⁶ APP, PZZ, nr 206, Liczba ta odnosi się także do terenów etnicznie polskich.

¹⁷ *Polacy w Niemczech*, op. cit.

¹⁸ W samym tylko 1933 r. zamknięto w Westfalii 27 kursów, z których korzystało 1 461 dzieci. Walka z polskością przybierała na sile, co uwidaczniało się w zakazie używania języka polskiego w kopalniach. Por.: APP, PZZ, Zachodnia Agencja prasowa, Komunikaty 1933 - 1934, nr 330, komunikat nr 46 — Likwidacja szkolnictwa w Westfalii oraz nr 56 — Walka z polskością na Westfalii.

¹⁹ APP, PZZ, *Sprawy szkolne na wychodźstwie*, 1924 - 1925, nr 219.

²⁰ APP, PZZ, Korespondencja dyrekcji ZOKZ z wydziałem opieki kulturalnej nad Polakami w Niemczech 1928 - 1931, nr 125.

W latach 1930 - 1931 komitet obchodu 25-lecia walki o szkołę polską w rocznicę strajków szkolnych w byłym zaborze pruskim oraz rosyjskim, uznając, iż walka o polską szkołę trwa nadal, zebrał około 1/2 mln zł na potrzeby polskiego szkolnictwa poza granicami kraju. Dnia 16 I 1932 r. ZOKZ został powołany do Rady Zarządzającej Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. Już 22 XI 1931 r. Rada Tymczasowa Szkolnictwa Polskiego Zagranicą wyłoniła Radę Tymczasową Funduszu, której zleciła opracowanie aktu fundacyjnego. W wymienionej Radzie funkcję prezesa komisji prasy i propagandy sprawował M. Wańkowicz, prezesem zaś komisji historycznej był prof. B. Nawroczyński²¹. Akcja propagandowa komitetu obchodu 25-lecia walki o szkołę polską, przy udziale ZOKZ, objęła szerokie kręgi, „zwracając się do tych, których łączą wspomnienia z walką o naszą polską oświatę, uczestników tajnego nauczania, kompletów prywatnych, do organizowania zjazdów i obchodów”²². W akcji oświatowej prowadzonej przez ZOKZ na rzecz wychodźstwa aktywnie uczestniczyło też środowisko naukowe Uniwersytetu Poznańskiego.

Subwencjonowanie nauki młodzieży polskiej z Niemiec w Rogoźnie, Uniwersytecie Ludowym w Dalkach, Odolanowie, Szkole Gospodarstwa Domowego w Działdowie, w Warszawie i in. nie wyczerpywało wszystkich form pomocy dla mniejszości polskiej. W latach 1922 - 1939 prowadzono też akcję stypendialną²³. Uruchamiając środki finansowe z Funduszu Pomocy Naukowych, ZOKZ kształcił w 1922 r. — 6 osób, w 1923 — 25, 1924 — 74, 1925 — 79 w gimnazjach, szkołach rolniczych, handlowych, gospodarczych, kursach doszkalających i umożliwiaił korzystanie z praktyk w zakładach gospodarczych i placówkach oświatowych w kraju²⁴. Wobec wzrostu zadań i zainteresowań Związku, w 1927 r. powołane zostało Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, działające pod kierunkiem ZOKZ i przejmujące szereg jego kompetencji. Partycypowało ono także w pomocy uczniom polskim z Niemiec. W latach 1925 - 1928 ze stypendiów ZOKZ korzystało w Polsce: 47 uczniów — w 1925/26 r., 44 uczniów — w 1926/27 r. 49 — w 1927/28 r.²⁵

Liczbę stypendystów Związku w następnych latach podaje tabela²⁶.

²¹ APP, PZZ, Protokół z konferencji nauczycieli Polaków pracujących w Niemczech, odbytej w Poznaniu 3 I 1929, nr 116. Por. APP, PZZ, Opieka kulturalna 1924 - 1939, nr 106.

²² APP, PZZ, Korespondencja z Radą Tymczasową Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. 1932 - 1934, nr 120.

²³ W. Junosza, *op. cit.* s. 307.

²⁴ APP, PZZ, Korespondencja ze Związkiem Polaków w Niemczech, Towarzystwami Szkolnymi, 1930 - 1931, nr 540.

²⁵ Sprawozdanie Dyrekcji z działalności ZOKZ od sierpnia 1922 do października 1925, Poznań 1925.

²⁶ Sprawozdania Dyrekcji ZOKZ od 1 XI 1925 do 30 VI 1928 r. Poznań 1928, Por.: APP, PZZ, Sprawy stypendystów, 1933, nr 569.

	1928/29	1929/30	1930/31
Szkolnictwo wyższe	2	2	4
średnie	14	18	20
zawodowe	41	30	30
Praktyka zawodowa	4	4	2
Razem	61	54	56

W okresie od 1 XI 1937 do 1 I 1939 r. sam okręg poznański ZOKZ udzielił stypendiów i zasiłków na łączną sumę 6 241,80 zł²⁷. Utworzony przez działaczy ZOKZ klub młodzieży polskiej z zagranicy w Poznaniu organizował odczyty, wycieczki, różne imprezy kulturalne. Wykorzystując pobyt młodzieży z Westfalii i Nadrenii w Polsce w 1928 r. Związek angażował ją do współpracy w kołach samokształceniowych. Pogadanki na temat życia organizacyjnego oraz oświaty polonijnej w Niemczech poprzedzały specjalne ankiety, których wyniki wytyczały kierunki pracy na polu oświaty i kultury. Swoją działalnością objął ZOKZ także studentów polskich w Berlinie. Organizowano dla nich seminaria wiedzy o Polsce, przekazywano książki i prasę polską, wreszcie ułatwiano studentom pobyt w kraju w okresie letnim²⁸. Związek sprawował też patronat nad Kołem Studentów Polskich, działającym w Berlinie od 1925 r.²⁹ Delegacja ZOKZ — na zaproszenie akademików — uczestniczyła w Zjeździe Związku Polskiej Młodzieży Akademickiej z Zagranicy, który odbył się w Berlinie w dniach 24 - 25 maja 1931 r.³⁰ Współ z Towarzystwem Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech ZOKZ w ciągu swej 17-letniej działalności w okresie międzywojennym prowadził coroczną akcję wysyłki książek na użytek szkół i organizacji oświatowych w Niemczech. Niekompletny zestaw materiałów źródłowych nie pozwala na statystyczne ujęcie tego przedsięwzięcia. Ilość przesyłek zależała od sytuacji finansowej ZOKZ, ulegającej dużym wahaniom w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego. W latach 1922 - 1925 koła ZOKZ wysłały 7 625 książek oraz sprzęt sportowy, a w latach 1925 - 1928 już 38 118 tomów³¹. W następnych latach wysłano: w 1928 r. — 12 894 tomy, w 1930 — 5 845 tomów, w 1931 — 1 548 tomów³². Poza podręcznikami w spisie przekazów znajdujemy śpiewniki, mapy, przeźrocza, obrazy, wyroby ludowe, zabawki itp. w 1931 r. polska młodzież szkolna z Berlina otrzymała 500 egzemplarzy *Pierwszych ćwiczeń do nauki poprawnego pisania* oraz skompletowane biblioteczki te-

²⁷ Sprawozdanie Dyrekcji ZOKZ od 1 VII 1928 do 30 VI 1931, Poznań 1931, s. 127.

²⁸ APP, PZZ, Okręg Poznański. 1937 - 1939, nr 437.

²⁹ APP, PZZ, Opieka kulturalna 1924 - 1930, nr 105 - 106, Sprawozdanie S. Le-nartowicza z pobytu w Berlinie w dniach 13 - 17 II 1927.

³⁰ „Biuletyn” ZOKZ, nr 2/1925.

³¹ APP, PZZ, nr 540.

³² Sprawozdanie 1925 - 1928, *op. cit.*

matyczne, w które wyposażył Związek także towarzystwa szkolne w Westfalii i Nadrenii³⁴. Koła ZOKZ znały dobrze potrzeby bibliotek polskich w Niemczech dzięki uprzedniej ewidencji katalogów polskich zbiorów na wychodźstwie, przeprowadzonej pośrednio przez Związek³⁵.

2. AKCJA KOLONII LETNICH

Formą troski o zachowanie poczucia narodowego wśród wychodźstwa polskiego w Niemczech była ciesząca się dużym powodzeniem akcja kolonii letnich. Uzasadniając jej konieczność, ZOKZ stwierdzał:

„Do czasu rozstrzygnięcia walki o państwową szkołę polską dla dzieci polskich w Niemczech oraz należytego okrzepnięcia polskich instytucji kulturalno-oświatowych, kolonie letnie dla tej działwy organizowane przez ZOKZ w kraju winny być w okresie miesięcy letnich jedynym sposobem przeciwdziałania bezustannemu przymusowi germanizacji, a jednocześnie [...] świadomą akcją obronną”³⁶.

Tę działalność Związek traktował jako niezbędną formę zacieśniania więzi wychodźstwa z krajem.

„Ciężkie położenie polityczne naszej mniejszości w Niemczech oraz skutki panującego kryzysu, który mniejszość nasza, jako rekrutująca się z robotników i małorolnych, odczuwa najdotkliwiej, przyczyniają się do ogólnej depresji; [...] zaniechanie corocznej akcji kolonijnej mogłoby mieć szczególnie zgubne skutki dla sprawy polskiej w Niemczech” — stwierdzała odezwa w związku z kryzysem gospodarczym i pojawiającymi się głosami postulującymi likwidację tej formy działalności³⁷.

Rozmieszczenie kolonii na terenie całego kraju miało rozbudzić zainteresowania i pogłębić w społeczeństwie wiedzę o problemach polsko-niemieckich oraz zorientować w położeniu rodaków w Niemczech. Przy współpracy Towarzystwa Pomocy, ZOKZ rozbudował system kolonii tak, że z czasem trzeba było całego sztabu organizacyjno-propagandowego, koniecznego do zbierania funduszy, agitowania instytucji, szkół i organizacji³⁸. Ponieważ ZOKZ kierował nie tylko przyjazdem dzieci polskich z Niemiec, lecz także kontrolował wyjazdy dzieci niemieckich z Polski na miesiące letnie do rodzin w Niemczech, prowadzoną akcję musiał koordynować z odpowiednimi instytucjami Rzeszy.

Centralą akcji wymiany dzieci w Niemczech była *Reichszentrale Landaufenthalt für Stadtkinder*. Na organizowanych przez *Reichszentrale* konferencjach, poświęconych perspektywom dotychczasowej akcji, opracowywano referaty, dyskutowano nad aktualnymi potrzebami w tej dziedzinie. Przy współudziale przedstawicieli ZOKZ odbyła się 3 I 1930 r. konferencja wszyst-

³³ Sprawozdanie 1928 - 1931, *op cit.*

³⁴ APP, PZZ, Akcja gwiazdkowa, 1932/33, nr 557, Por. APP, PZZ, nr 105.

³⁵ APP, PZZ, nr 125.

³⁶ APP, PZZ, Sprawozdanie z kolonii letnich dla dzieci polskich z Niemiec, 1928, nr 515.

³⁷ APP, PZZ, Kolonie letnie 1929 - 1931, nr 520.

³⁸ APP, PZZ, Sprawozdania drukowane z akcji letniej, 1928 - 1932, nr 577.

kich organizacji prowadzących kolonijną akcję wymiany dzieci z państwem niemieckim, w której — obok ZOKZ — wystąpiły delegacje: Rumunii, Austrii, Czechosłowacji, Węgier, Danii, Szwecji i Holandii³⁹. Szereg czynności administracyjnych, uzgadnianie terminów kolonii, taryf zniżek kolejowych, opieka podczas podróży, określenie punktów zbórnych itp. wymagało pertraktacji z *Verein Landaufenthalt für Stadtkinder* w Berlinie, Niemieckim Czerwonym Krzyżem, Związkiem Polskich Towarzystw Szkolnych w Berlinie oraz jego filiami na teren westfalsko-nadreński. Ze strony polskiej akcja kolonii letnich wymagała współpracy z MSZ, Ministerstwem Komunikacji, Pracy i Opieki Społecznej, Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych, Polskim Czerwonym Krzyżem oraz szeregiem instytucji, partycypujących w finansowaniu przedsięwzięcia, celem ustalenia uproszczonego systemu paszportowego, uzyskania bezpłatnych przejazdów kolejowych na terenie polskim i niemieckim oraz wszelkich udogodnień komunikacyjno-technicznych⁴⁰. Zachowana korespondencja ZOKZ z konsulem polskim w Essen, przedstawicielami Związku Polaków w Niemczech w Bochum oraz Związkiem Szkolnym „Oświata” w Berlinie odzwierciedla codzienne sprawy i trudności związane z prowadzoną akcją⁴¹. Wobec dużego zainteresowania organizacji polskich w Niemczech wyjazdami młodzieży do kraju, ZOKZ nie mógł zrealizować wszystkich postulatów w tej dziedzinie.

Obok trudności organizacyjno-finansowych Związek musiał przezwyciężyć niejednokrotnie nieufność rodzin już zgermanizowanych do Polski, zwłaszcza że liczne organizacje niemieckie przyciągały dzieci polskie atrakcyjnymi imprezami letnimi. Trzeba było także pokonywać przeszkody stawiane przez władze Rzeszy i przelamywać odruchy nęchęcy czy niezrozumienia niektórych warstw społeczeństwa polskiego. Dzieci polskie z Niemiec, borykające się z trudnościami w zakresie posługiwania się poprawnym językiem ojczystym, nieraz utożsamiano z niemiecką⁴². Celem usprawnienia działalności ko-

³⁹ APP, PZZ, Konferencja polsko-niemiecka w Warszawie w 1930 i w 1931 r. w Würzburgu w sprawie akcji letniej, 1929 - 1932, nr 522. Akcja wysyłania dzieci niemieckich na okres wakacji letnich poza granice kraju została zainicjowana w 1917 r. jako pomoc charytatywna dla Niemiec ze strony państw neutralnych w obliczu klęski głodowej.

⁴⁰ Korespondencja oraz negocjacje z MSZ w sprawie uzyskania bezpłatnych paszportów dla dzieci, jak i z Ministerstwem Komunikacji celem uzyskania zniżek lub zgody na bezpłatny przejazd stanowiły stałe utrudnienia podczas wszystkich lat prowadzonej akcji. Obowiązek corocznego wznawiania próśb, pukanie do ministerstw i urzędów, zabiegi o subwencje stanowiły balast, utrudniający sprawne prowadzenie kolonii. Dodatkową trudnością była sytuacja gospodarcza kraju, szczególnie w zakresie wieloletniego kryzysu, która uniemożliwiała wyasygnowanie stałej pozycji w budżecie ministerstw na kulturalno-oświatowe potrzeby ZOKZ i zmuszała do stałego wysyłania memoriałów o pomoc finansową.

⁴¹ APP, PZZ, kolonie letnie, 1923 - 1924, nr 501, APP, PZZ, Korespondencja i wykazy dzieci z Niemiec przybywających do Polski na kolonie i do krewnych, 1924, nr 503.

⁴² APP, PZZ, Kolonie letnie. 1923 - 1927, nr 514.

lonijnej powołano Centralny Komitet Kolonii Letnich, wojewódzkie oraz powiatowe komitety opiekuńcze nad dziećmi polskimi z Niemiec przy zarządach ZOKZ, które zajmowały się zakwaterowaniem, zapewnieniem odpowiednich warunków higienicznych, przygotowaniem kursów kształcących itp.⁴³ Komitety kolonii letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska kolportowały ulotki i odezwy wzywające do udzielenia rodakom pomocy „w utrzymaniu ducha i rodzimej kultury narodowej”⁴⁴. Na łamach „Strażnicy Zachodniej” i biuletynów ZOKZ ukazywało się szereg artykułów wskazujących na żywotność spraw wychodźstwa polskiego.

Liczba dzieci z Niemiec przyjętych na kolonie ZOKZ w poszczególnych latach wynosiła:

1923 r. — 436	1926 r. — 3 133
1924 r. — 967	1927 r. — 3 307
1925 r. — 2 360	1928 r. — 3 565

W 1923 r. akcja kolonijna objęła tylko dzieci z obszarów etnicznie polskich, natomiast od 1924 r. również z terenu Rzeszy:

	1924 r.	1925 r.
Z Berlina i Hanoweru	471	451
z Lipska i Drezna	122	226
Z Westfalii i Nadrenii	—	854

W 1926 r. poszczególne skupiska polskie w Niemczech zgłosiły: Westfalia i Nadrenia — 2 779 dzieci, Berlin — 615, Lipsk — 130, Drezno — 25, Hanower — 40.

W następnych latach najwięcej dzieci przyjeżdżało z okręgu westfalsko-nadreńskiego. W okresie 1929-1934 liczba dzieci przebywających na koloniach przekraczała 3 000:

1929 r. — 3 594	1932 r. — 3 167
1930 r. — 3 504	1933 r. — 3 387
1931 r. — 4 083	1934 r. — 3 589

W 1929 r. z Lipska, Drezna, Berlina, Hamburga i okolic przybywało 551 dzieci, z Westfalii i Nadrenii — 2011; w 1930 r. z Lipska, Drezna, Berlina, Hamburga i okolic — 699, z Westfalii i Nadrenii — 1 765. Odpowiednie liczby z lat 1935-1937 zestawiamy poniżej:

	1935	1936	1937	1935	1936	1935	1936	1937
	na koloniach			u rodzin		razem		
Saksonia i Turyngia	157	125	18	176	219	200	333	344
Berlin, okolice	177	171	243	310	311	160	487	482
Westfalia, Nadrenia	352	331	400	1368	1186	109	1720	1517
							1517	1509

⁴³ APP, PZZ, Sprawozdania z kolonii 1925, nr 505, z 1927, nr 510, Centralny Komitet Kolonii letnich 1930-1931, nr 531. Wojewódzkie komitety kolonii, 1930-1931, nr 534.

⁴⁴ APP, PZZ, Organizowanie kolonii. 1930-1931, nr 536.

Oprócz kolonii dla dzieci organizowano obozy letnie dla młodzieży szkół średnich oraz wyższych. Dane z lat 1929 - 1930 wskazują, iż z akcji letniej skorzystało: w 1929 r. — 56 uczniów gimnazjalnych z Westfalii, w 1930 r. — 50 uczniów oraz 14 studentów⁴⁵.

Dzięki stopniowemu udoskonalaniu kadr wychowawców młodzieży polskiej z Niemiec, zainteresowaniu jej potrzebami odpowiednich placówek kulturalno-oświatowych oraz szerokiego kręgu społeczeństwa, dzieci z Niemiec wywoziły z pobytu w Polsce wiele wrażeń, czego dowodem były listy z podziękowaniami napływające ze szkół i organizacji polskich do Dyrekcji ZOKZ oraz wzrastająca ilość zgłoszeń na wakacje w kraju. W 1929 r. 1 250 uczestników kolonii letnich zwiedziło Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, uczestniczyło w festynach, wycieczkach, imprezach kulturalnych. Młodzież szkół średnich oraz wyższych brała udział w obozach wędrownych, harcerskich oraz spotkaniach ze słuchaczami uczelni polskich.

Akcja letnia ZOKZ oceniona została przez nacjonalistyczne koła III Rzeszy jako wrogie wyzwanie rzucone państwu niemieckiemu⁴⁶.

Kolonie letnie ZOKZ nie stanowiły idealnych ośrodków rekreacyjnych. Należy pamiętać, iż ZOKZ był organizacją społeczną uzależnioną w głównej mierze od składek członkowskich i sporadycznych subwencji. Wizytujący placówki kolonijne zgłaszali nieraz uwagi krytyczne, które jednak nie mogą podważyć istotnych wyników tej akcji. Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy, oceniając kolonie ZOKZ, stwierdzała:

„Akcja kolonii letnich, to najlepsze, najskuteczniejsze przeciwdziałanie systematycznej, planowej roboty wynaradawiania żywności polskiego na kresach zachodnich, którą prowadzili Niemcy zarówno po tej, jak i po tamtej stronie kordonu granicznego, to utrzymanie polskości na tych odwiecznie naszych ziemiach zachodnich, które od zarania dziejów narażone były na ciągłe ataki ze strony żywiołu niemieckiego”⁴⁷.

3. WYCIECZKI I INNE IMPREZY

Znaczej pomocy Związkowi Polaków w Niemczech udzielił ZOKZ w zakresie organizowania wycieczek do kraju. Spełniając życzenia poszczególnych organizacji polskich w Niemczech działacze ZOKZ opracowywali trasy wy-

⁴⁵ Zestawienia statystyczne ilustrujące ilość przebywających dzieci polskich z Niemiec na koloniach zawierają: Kolonie letnie ZOKZ (1923 - 1927), Poznań 1928, Kolonie letnie ZOKZ w 1928, Poznań 1929, C. Zagórski, *Kolonie letnie dla dzieci polskich z Niemiec*, „Polacy Zagranicą” nr 5 - 6/1931, ss. 141 - 144, APP, PZZ, Korespondencja w sprawie opieki nad dziećmi polskimi z Niemiec. 1926 - 1930, nr 225 - 226, APP, PZZ, kolonie letnie 1925, nr 504, APP, PZZ, Sprawozdania z kolonii 1926 - 1929, nr 510, APP, PZZ, Sprawozdania z akcji letniej 1929 - 1930, nr 552, APP, PZZ, nr 577, Sprawozdania dyrekcji ZOKZ za okres 1928 - 1931, *op. cit.* ss. 119, 1931 - 1934, s. 89, 1934 - 1937, s. 69.

⁴⁶ „Oberschlesische Morgenzeitung” z 17 VII 1924, patrz: APP, PZZ, nr 503.

⁴⁷ C. Zagórski, *op. cit.*, s. 114. Fragmentaryczne materiały zawierające wyniki wizytacji kolonii, wykazy personalne uczestników kolonii, wreszcie obszernie sprawozdania z pobytu w Polsce w charakterze bądź to wypracowań szkolnych, bądź urzędowych bilansów patrz: APP, PZZ, nr 506 - 508, nr 512 - 513, 517 - 518, APP, PZZ, Korespondencja w sprawie dzieci przyjeżdżających do Polski na ferie let-

cieczek, zapewniali kwatery, zniżki kolejowe itp.⁴⁸ W okresie sprawozdawczym 1928 - 1931 ZOKZ przyjął 89 wycieczek z Niemiec, z których korzystało 8 228 Polaków: w 1928 r. — 24 wycieczki (1 458 uczestników), 1929 r. — 20 wycieczek (2 370 uczestników), 1930 — 24 wycieczki (2 585 uczestników), 1931 — 21 wycieczek (1 815 uczestników)⁴⁹.

W latach 1934 - 1937 poszczególne okręgi ZOKZ przyjęły 56 wycieczek, w których wzięło udział 5 570 osób, w tym: Okręg Poznański przyjął 14 wycieczek z 1 105 uczestnikami, Małopolski — 35 (3 664), Pomorski — 9 (800)⁵⁰.

Skromniej przedstawiał się dorobek w zakresie imprez kulturalnych organizowanych przez ZOKZ dla wychodźstwa polskiego w Niemczech. Działalność na tej płaszczyźnie znalazła wyraz w częściowym finansowaniu przedsięwzięć kulturalnych organizacji polskich w Niemczech, którymi często kierowali absolwenci kursów ZOKZ⁵¹. Przedstawiciele Związku uczestniczyli w zjazdach śpiewaczych Polonii, organizowano ekspozycję polskiej sztuki ludowej, w poszczególnych skupiskach występowały zespoły polskie z wieczorami pieśni, tańca, poezji⁵². Działalność ZOKZ zarówno na polu szkolnictwa, jak i akcji letniej oraz imprez kulturalnych ściśle wiązała się z pracą Związku Polaków w Niemczech. Poczynania ZOKZ były często odpowiedzią na postulaty i zapotrzebowanie środowisk polskich w poszczególnych dzielnicach. Polacy z Bochum np., prosząc o umożliwienie młodzieży nauki w kraju, zapewniali:

„Usiłowania nasze idą przede wszystkim w kierunku ożywienia ruchu narodowego wśród tutejszej kolonii polskiej i uświadomienia młodzieży tego, czym jest Polska i co jej jesteśmy winni”⁵³.

nie. 1930, nr 524, kolonie w poszczególnych okręgach ZOKZ: APP, PZZ, kolonie w Okręgu Małopolskim. 1930, nr 525, Okręgu Pomorskim, 1930, nr 526, Okręgu Środkowym, 1930, nr 527 - 528, Okręgu Śląskim, 1930, nr 529, APP, PZZ, Korespondencja w sprawie kolonii, 1930, nr 530, APP, PZZ. Korespondencja ze Związkiem Polskich Towarzystw Szkolnych, 1930 - 1931, nr 532, APP, PZZ, nr 533, APP, PZZ, Opieka nad Polakami w Niemczech, 1930 - 1931, nr 541, APP, PZZ, kolonie, subwencje, nr 543, APP, PZZ, Sprawy prasowe w związku z koloniami, 1930 - 1932, nr 544, APP, PZZ, nr 545, APP, PZZ, wysyłka dzieci do Niemiec, 1931, nr 551, APP, PZZ, materiały sprawozdawcze, 1931, nr 553 - 554, APP, PZZ, Przyjazd dzieci berlińskich i saksońskich do krewnych w Polsce. 1932, nr 558 - 559, APP, PZZ, korespondencja 1932, nr 560 - 562, APP, PZZ, Opieka kulturalna, różne, 1931 - 1934, nr 567 - 568, APP, PZZ, Spisy dzieci polskich wyjeżdżających na kolonie z Niemiec do Polski, nr 576.

⁴⁸ APP, PZZ, Wycieczki z zagranicy, 1922 - 1926, nr 210, APP, PZZ, Wycieczki z Niemiec, 1929, nr 231, APP, PZZ, Wycieczki w 1930 - 1931, nr 539, APP, PZZ, Wycieczki w 1931 - 1933, nr 567.

⁴⁹ Sprawozdanie 1928 - 1931, *op. cit.*, s. 128.

⁵⁰ Sprawozdanie 1934 - 1937, *op. cit.*, s. 77.

⁵¹ A. Targ, *Zarys działalności Związku Polaków w Niemczech*, *op. cit.*

⁵² J. Opieński, *Z wycieczki artystycznej wśród Polaków w Niemczech*, „Strażnica Zachodnia” nr 4/1928, s. 666. W dniach 20 IX do 30 X 1928 siedmioosobowa grupa artystyczna pod kierownictwem artysty dramatycznego Romualda Gantkowskiego dała szereg koncertów przy współpracy Związku Polaków w Niemczech w okręgu westfalsko-nadreńskim, Hanowerze i Berlinie.

⁵³ APP, PZZ, nr 504, list Polaków z Bochum z 13 III 1925.

Druga i trzecia dzielnica Związku Polaków przekazały Radzie Naczelnej ZOKZ ciekawe materiały, stanowiące swoiste *vadamecum* życia towarzystw polskich w Niemczech. Wymienione dzielnice w 1929 r. zgłosiły 3 600 uczestników na kolonie ZOKZ, wielu kandydatów do szkół rzemieślniczych, wycieczki, zapotrzebowanie na sztuki teatralne, ilustrowane książki dla dzieci, sprzęt sportowy, podkreślając przy tym konieczność organizowania kursów dokształcających na terenie Niemiec ze względu na trudności i koszty kursów w Polsce⁵⁴.

Za pośrednictwem Związku Polaków ZOKZ (PZZ) kontaktował się z polskimi spółkami gospodarczymi, pośredniczył w dziedzinie szkolenia zawodowego w Polsce, zabiegał o subwencje dla centrali Związku Polaków i prasy polskiej w Rzeszy⁵⁵.

4. PRÓBY INTEGRACJI OŚRODKÓW EMIGRACYJNYCH

Po pracy nad konsolidacją wychodźstwa polskiego w Niemczech przystąpiono do akcji integracyjnej skupisk polonijnych w świecie. Idea scalenia ośmiomilionowej Polonii narodziła się w kołach Związku Obrony Kresów Zachodnich. Powstające wśród mniejszości polskich organizacje przedstawiały mozaikę poglądów, kierunków pracy, pozostawały często bez możliwości konfrontacji z innymi skupiskami, sporadycznie nawiązując kontakt z krajem. ZOKZ rzucił myśl stworzenia centralnej organizacji współpracy z rozproszonym po świecie wychodźstwem. W 1925 r. inicjatywa ta została podjęta przez Polskie Towarzystwo Emigracyjne i Towarzystwo Opieki Kulturalnej nad Polakami Zagranicą im. A. Mickiewicza, które wspólnie z ZOKZ utworzyły Komitet Organizacyjny I Zjazdu Polaków z Zagranicy. Komitet zaś

„w całkowitym uznaniu doniosłości zagadnienia związywania i zespalania poszczególnych skupień polskich zagranicznych między sobą i krajem, uznając potrzebę stałej i systematycznej pracy w tym kierunku uchwała powołać do życia Radę Organizacyjną Polaków z Zagranicy”⁵⁶.

⁵⁴ APP, PZZ, nr 125.

⁵⁵ APP, PZZ, nr 105, Pismo z 17 IX 1926. — „Krytyczny pogląd na najważniejsze kwestie i potrzeby dotyczące mniejszości polskiej w Niemczech”. W pierwszych latach współpracy ZOKZ z organizacjami wychodźczymi napotykał na trudności w koordynowaniu wielu poczynań. Spowodowane one były decentralizacją organizacyjną w Niemczech, w wyniku której poszczególne towarzystwa i spółki polskie zwracały się do zarządów okręgowych ZOKZ o patronat nad szkolnictwem, subwencje, bez uprzedniego porozumienia z centralną Związku Polaków, jako nadrzędną, kierowniczą placówką, wywołując chaos i szereg utrudnień natury technicznej.

⁵⁶ V lat pracy dla Polonii zagranicznej 1929 - 1934, Warszawa 1934, s. 6 (wstęp do statutu Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy).

Hasło zwołania zjazdu Polaków z zagranicy, rzucone przez ZOKZ, zostało wprowadzone w czyn. Na pierwszym zebraniu komitetu organizacyjnego dnia 28 IX 1925 r. wydano odezwę głoszącą m. in.:

„Celem zjazdu jest nawiązanie stałej łączności kulturalnej Was, Polaków na obczyźnie między sobą i krajem ojczystym bez naruszenia obowiązków waszych w stosunku do państwa, na którego gruncie współżyjecie z miejscowym społeczeństwem”⁵⁷.

Inicjatorzy zjazdu (14-21 VII 1929 r.) chcieli dokonać manifestacyjnego stwierdzenia narodowej więzi, uzyskać od poszczególnych delegatów materiał rzeczowy, wysunąć jednolity program wychodźstwa polskiego. Wśród przedstawicieli Polonii zagranicznej 25-osobowa grupa delegatów mniejszości polskiej z Niemiec wniosła wiele cennego materiału. Prezes ZOKZ J. Trzcziński, witając delegatów zjazdu, położył główny nacisk na konieczność wymiany kulturalnej z macierzą i rozwoju oświaty dla młodzieży polskiej w świecie. Wśród wniosków zjazdowych na szczególną uwagę zasługują postulaty: szerzenia oświaty pozaszkolnej, pielęgnacji języka, propagowania czytelnictwa, rozwijania poczucia narodowego, uniwersytetów ludowych, kół sportowych, zakładania teatrów amatorskich, opieki nad matką i dzieckiem, utrzymywania łączności z krajem przez zjazdy, wycieczki, prasę, lekturę itp.⁵⁸ Wyłonione Biuro Rady Organizacyjnej, jako organ wykonawczy uchwał zjazdu, miało utrzymywać łączność z ośrodkami mniejszościowymi i było odpowiedzialne za wykonanie uchwał zjazdu. „Sejm” przedstawicieli Polonii w Warszawie wywołał szerokie reperkusje w kraju, stanowił najlepszą formę propagandy problemów wychodźczych, szczególnie Polaków w Niemczech⁵⁹.

Podtrzymując zapoczątkowaną z dużym powodzeniem akcję integracyjną, ZOKZ (PZZ), wraz z pozostałymi członkami Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, zwołał II Zjazd Polonii w dniach od 6 do 9 VIII 1934 r. Delegacje mniejszości polskich poszczególnych państw dostarczyły bogatej dokumentacji, obrazującej całokształt życia organizacyjnego, polityczno-społecznego, kulturalnego i gospodarczego. Omawiając program pracy zjednoczonego wychodźstwa, prezydent Warszawy S. Starzyński powiedział:

„Lud warszawski umiał w dobie upadków państwa i walk o jego niepodległość być czujnym dla haseł i programów, które mu przynieśli spadkobiercy Wielkiej

⁵⁷ Tamże, s. 16. Odpowiedzią na wezwanie Rady Organizacyjnej była deklaracja I Zjazdu, patrz: S. Lenartowicz, „Polacy Zagranicą”, nr 11-12/1931, s. 301, „Zjazd stwierdza, że Polacy z zagranicy połączeni nierozdzielalnymi więzami krwi, kultury i historii z Macierzą, stanowią jedną, wielką rodzinę duchową (wszędzie, niezależnie od tego, gdzie los im przebywać każe. Obowiązki jednak wobec własnej Ojczyzny powinny się godzić z lojalnością wobec państwa zamieszkania, które ze swej strony ma obowiązek zagwarantować prawo nasze do swobodnego rozwoju naszego polskiego życia kulturalnego”.

⁵⁸ *Pamiętnik I Zjazdu Polaków z zagranicy 14-21 VII 1929*. Warszawa 1929 r.

⁵⁹ „Zjazd spełnił całkowicie zadanie. Delegacje przybyły na zjazd doskonale przygotowane i zaopatrzone w potrzebne materiały, które stanowią teraz podstawę do

Emigracji politycznej, zdoła też i dziś swem sercem odgadnąć prawdę zaszczytnych dążeń emigracji współczesnej, z których wyrosła idea Zjazdu i zjednoczenia wszystkich Polaków w świecie”⁶⁰.

Przedstawiciel mniejszości polskiej z Niemiec, dr Jan Kaczmarek, zapewnił, że program wychodźstwa polskiego zamieszkałego teren III Rzeszy to

„powszedni, codzienny, nieustający trud pracy Polaka, który ma mu zapewnić podstawy gospodarze i równe prawa, to karny, solidny stosunek do nakazów zorganizowanej społeczności polskiej”⁶¹.

W okresie międzyzjazdowym (1929 - 1934) Rada Organizacyjna objęła swym programem następującą problematykę: położenie i zadania Polaków z zagranicy, szkolnictwo i oświatę pozaszkolną, zagadnienia gospodarcze, organizowanie wszechświatowej współpracy Polaków.

Członkowie Rady wizytowali ośrodki polonijne. Teren niemiecki pozostawał pod szczególną opieką Rady, odwiedzany przez jej dyrektora S. Lenartowicza, czołowego działacza ZOKZ na polu opieki kulturalnej nad Polakami w Niemczech. W latach 1929 - 1934, organizowano kursy wakacyjne dla nauczycieli polonijnych (1932 w Jordanowie, 1933 w Pucku), wycieczki, wysyłano książki, komplety podręczników.

W trosce o racjonalne kształcenie młodzieży powołano komitet wychowania narodowego młodzieży polskiej z zagranicy, którego prezesem został W. Ambroziewicz, z sekcjami: przedszkolną, szkolną, akademicką i nauczycielską⁶². W wyniku działalności tegoż komitetu młodzież polska w Niemczech otrzymała: 2978 książek oraz 262 pomoce naukowe. Komitet wychowania roztoczył opiekę nad 300 szkołami polskimi za granicą. W swej pracy korzystał z pomocy Macierzy Szkolnej, Towarzystwa Szkoły Ludowej, Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz kuratoriów szkolnych. Zreorganizowana komisja współpracy gospodarczej Polonii zagranicznej z Macierzą koordynowała wy-

prac Rady Polaków z zagranicy” pisała poznańska „Gazeta Zachodnia” z 6 VII 1929 w art. *Nowe drogi współpracy z naszą emigracją*. Przychylnie i z uznaniem o zjeździe pisały m. in.: „Gazeta Polska” z 7 XI 1929, „Tygodnik Handlowy” z 20 IX 1929, „Kurier Warszawski” z 5 IX 1929, „Gazeta Handlowa” z 15 VII, „Kwartalnik Naukowy Instytutu Emigracyjnego I i II t. 1929, „Expres Poranny” z 16 VII, „Dziennik Bydgoski” z 21 VII, „Ilustrowany Kurier Codzienny” z 29 VII, „Kurier Warszawski” z 11 VII, „Kurier Poranny” z 13 VII, „Kurier Polski” z 20 VII, „Głos Prawdy” z 13 VII, „Robotnik” z 13 VII, „Ekspres Poranny” z 14 VIII, „Wychodźca” nr 28/1929, „Głos Prawdy” z 18 VII, „Rzeczypospolita” z 19 VII 1929.

⁶⁰ II Zjazd Polaków z zagranicy, stenogramy z obrad, zebrzań plenarnych i uchwały 6 - 9 VIII 1934. Warszawa 1935, s. 25.

⁶¹ *Ibidem*, s. 29. Przedstawiciel polskiej mniejszości w Argentynie S. Kowalewski dał wyraz opinii i nadziei całej reprezentacji światowego wychodźstwa polskiego, gdy mówił: „Wierzmy, że z dniem dzisiejszym problem emigracyjny traktowany będzie nie jako zło konieczne, lecz jako pierwszorzędnej wagi problem państwowy i do takiego poziomu podniesiony zostanie”. (s. 42).

⁶² *V lat pracy, op. cit.*

mianę stypendystów w szkołach gospodarczych. W 1934 r. komitet utrzymywał 27 stypendystów i 228 osób na studiach w Polsce. Organizował kursy wychowania fizycznego: w 1930 r. dla 32 uczestników z 5 państw, w 1931 (na Bielanych) dla 49 uczestników z 7 państw, w Zakrzewie i Lidzbarku dla 100 instruktorów i w Sulejowie w 1931 r. dla 44 nauczycieli wychowania fizycznego⁶³. Wynikiem starannych przygotowań, kursów, obozów sportowych były I Igrzyska Sportowe Polaków z Zagranicy, które stanowiły manifestację solidarności i więzi wszystkich skupisk polonijnych⁶⁴. Systematycznie trwała wymiana prasowa i biblioteczna Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy z ośrodkami wychodźczymi. Uchwała komisji kulturalno-oświatowej głosiła, iż „książka polska, prasa, audycja radiowa, stanowią winny element stałego uczestnictwa rzesz polskich za granicą w życiu kulturalnym i umysłowym narodu i codzienny łącznik z Macierzą”⁶⁵.

Efektem konsolidacyjnej pracy ZOKZ było utworzenie w 1934 r. Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Statut tego Związku podkreślał, że jego podstawowym celem będzie⁶⁶: — utrzymywanie łączności pomiędzy skupiskami mniejszości polskiej, organizowanie współpracy, obrona dobrego imienia Polski oraz interesów narodowych. Zadania powyższe miały być urzeczywistnione na drodze: wewnętrznej konsolidacji, pracy wychowawczej wśród młodzieży, współpracy w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej. Działalność Światowego Związku Polaków z Zagranicy spotkała się z aprobatą całego społeczeństwa. Jego ranga polegała nie tylko na wynikającej z uchwały II Zjazdu roli naczelnej reprezentacji, lecz przede wszystkim na utrzymywaniu współpracy i udzielaniu pomocy dla 8-milionowej Polonii w świecie⁶⁷.

Przygotowując się do III Zjazdu realizowano naczelne hasła poprzedniego, a przede wszystkim postulaty: „każdy Polak w polskiej organizacji”, kultu języka polskiego, utrzymywania niezależnej pozycji kulturalnej i gospodarczej. Rozpoczęte dzieło ZOKZ zostało przerwane w momencie dynamicznego rozwoju. Kiedy w 1939 r., odwołując III Zjazd Polonii, S. Lenartowicz stwierdzał: „Zjazdu w tym roku nie będzie, odbędzie się on w innym, na pewno szczęśliwszym czasie, dającym pełną możliwość spokojnych, rzeczowych obrad oraz pięknych manifestacji”, nie mógł przewidzieć, jaki los zgotuje polityka hitlerowskich Niemiec Polsce oraz 1 1/2 milionowej mniejszości polskiej zamieszkującej obszary ówczesnej Rzeszy⁶⁸.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Igrzyska odbyły się w Warszawie podczas II Zjazdu.

⁶⁵ II Zjazd Polaków, s. 112.

⁶⁶ II Zjazd Polaków z zagranicy w Warszawie, Warszawa 1934. Sekretarzem Rady Naczelnej i dyrektorem biura został S. Lenartowicz. W zarządzie znaleźli się działacze PZZ.

⁶⁷ Sprawozdanie Światowego Związku Polaków z Zagranicy za okres: 9 VIII 1934 - 1 XI 1935 r. Warszawa 1935 r. 1 XI 1935 - 1 XII 1936 r. Warszawa 1937 r. 1 XII 1936 r. - 30 XI 1937 r. Warszawa 1938, 1 XII 1937 - 30 XI 1938 r. Warszawa 1939 r.

⁶⁸ S. Lenartowicz, *Zamiast zjazdu*, „Polacy Zagranicą”, nr 6/39, s. 4. Patrz także: Wytyczne programu III zjazdu „Polacy Zagranicą”, nr 2/1930.

5. DZIAŁALNOŚĆ PROPAGANDOWA ZOKZ NA RZECZ WYCHODŹSTWA POLSKIEGO W NIEMCZECH

Dnia 30 XI 1929 r. ZOKZ wraz z Instytutem Badań Spraw Narodowościowych oraz Ligą Morską wszedł w skład powstałej wówczas Delegacji Porozumiewawczej Polskich Organizacji Emigracyjnych, która miała stanowić jednolitą reprezentację społeczną wobec czynników państwowych i samorządowych w sprawach mniejszościowych⁶⁹. W 1930 r. ZOKZ został także powołany do Komisji Bibliotek dla Polaków z Zagranicy⁷⁰: Współ z Instytutem Badań Spraw Narodowościowych ZOKZ prowadził akcję przeciwstawiającą się mniejszości niemieckiej, która na międzynarodowych kongresach mniejszości dążyła do uzyskania hegemonii. Przyjęta deklaracja na wspólnej konferencji Instytutu oraz ZOKZ dnia 20 XI 1929 r. głosiła:

„Ażeby dać podstawę dla pokojowego rozwoju europejskich stosunków narodowościowych zamierzamy w formie Instytutu dla spraw narodowościowych stworzyć teren rzeczowej i pokojowej dyskusji na temat stosunku narodowych mniejszości do większości”⁷¹.

Jednym z elementów działalności ZOKZ na rzecz Polaków w Niemczech była propaganda prasowa wśród społeczeństwa polskiego, stałe omawianie problematyki polonijnej. Propagandą kierował wydział prasowy ZOKZ. Na łamach „Strażnicy Zachodniej” w stałej rubryce poświęconej Polakom w Rzeszy figurowała kronika bieżących wydarzeń na terenie skupisk polonijnych. W latach 1934 - 1937, gdy wstrzymano wydawnictwo „Strażnicy”, rolę rejestratora problematyki wychodźstwa spełniał „Front Zachodni”. Regularny serwis wiadomości o mniejszościach przynosił „Biuletyn” ZOKZ, który dostarczał wiele artykułów prasie codziennej⁷². Artykuły i komunikaty dotyczące Polaków w Niemczech stanowiły 40% wszystkich materiałów przekaza-

⁶⁹ „Polacy Zagranicą”, nr 2/1930.

⁷⁰ Tamże, nr 5 - 6/1930, s. 134.

⁷¹ APP, PZZ, nr 114, protokół z konferencji z 20 XI 1929. Patrz tamże, konferencja w sprawie kongresów mniejszości narodowych 7 X 1929.

Problematyka mniejszości europejskich miast sprowadza się do współpracy narodów, zbliżeń poszczególnych kultur urastająca do problemu konfliktowego. Winę za taki stan ponosiły zarówno mniejszości jak i krótkowzroczna polityka ucisku państw. Kongresy genewskie pod przywództwem grupy niemieckiej przybrały profil zgola nie pokojowy. W 1927 r. delegacja polska opuściła III kongres, wzywając inne grupy: „Zdajemy sobie doskonale sprawę z warunków, w jakich mniejszości narodowe zmuszone są układać swój byt w różnych państwach, gdyż sami na własnych barkach doświadczaliśmy metod, wymierzonych przeciwko naszym właściwościom kulturalno-narodowym. Ale wierzimy również, że stosunek ten uległby zasadniczej zmianie gdyby państwa zyskały pewność, iż walka, którą my mniejszości narodowe prowadzimy o swe prawa, nie jest walką polityczną, lecz walką o realizację wielkiego celu pokojowego zbliżenia kulturalnego narodów, stanowiący kamień węgielny pacyfikacji politycznej stosunków międzynarodowych”, patrz: APP, PZZ, nr 125.

⁷² Sprawozdanie Dyrekcji ZOKZ, 1934 - 1937, *op. cit.*, s. 54.

nych prasie krajowej i zagranicznej przez ZOKZ. Pod redakcją K. Zieleniewskiego od 1 I 1930 r. Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy adresowała do Polonii czasopismo „Polacy Zagranicą”. W 1933 r., w związku z przyłączeniem koła opieki nad akademikiem polskim z zagranicy do Rady Organizacyjnej, powstał nowy organ pt. „Młody Polak Zagranicą” jako dodatek do miesięcznika „Polacy Zagranicą”.

ZAKOŃCZENIE

ZOKZ, podejmując sprawy mniejszości polskiej w Niemczech, nie miał ambicji rozwiązania całokształtu jej problemów. Przedsięwzięcia kulturalno-oświatowe i propagandowe w ramach współpracy z Polonią nie były adekwatne do potrzeb ponad milionowego wychodźstwa. Tym niemniej zainicjowane przez ZOKZ akcje stanowiły trwałe podstawy, na których oparły się późniejsze towarzystwa, otaczające opieką mniejszość polską w Rzeszy. Troska o szkołę polską, zaopatrywanie w książki, prasę, pomoce naukowe, stałe zabieganie o prawa do języka polskiego, kultywowanie wśród wychodźstwa polskich tradycji, wreszcie stworzenie możliwości konfrontacji i wymiany myśli na zjazdach polonijnych — to czynniki, które niewątpliwie zbliżyły Polaków zamieszkałych na terenie Rzeszy do ojczyzny. W dzieło to Związek Obrony Kresów Zachodnich wniósł swój trwały wkład.

ANNA WOLFF